

Szkoda, że nie ma już „Morcinka”...

Data publikacji: 12.03.2004 0:00



brak zdjęcia

Ponieważ zasoby węgla koksującego w kopalniach JSW już się powoli kończą, rząd przebąkuje o potrzebie wybudowania na Śląsku trzech, a nawet czterech nowych kopalń. Dwie z nich miałyby powstać w okolicach Jastrzębia. Tymczasem koszt budowy jednej to około 250 mln dolarów.

- Na światowych rynkach rzeczywiście utrzymują się wysokie ceny węgla koksującego, moim zdaniem absurdalnie wysokie. Skończyły się już jednak czasy gospodarki centralnie sterowanej i o ewentualnej budowie nowych kopalń nie będzie decydował minister gospodarki, ale zarząd danej spółki węglowej lub inny przedsiębiorca - powiedział „Głosowi” Jan Bogolubow, wicedyrektor Departamentu Bezpieczeństwa Energetycznego Ministerstwa Gospodarki, Pracy i Polityki Społecznej.

Na temat podjętej kilka lat temu decyzji o likwidacji KWK „Morcinek”, która również wydobywała węgiel koksujący, powiedział, że wówczas istniały po temu ekonomiczne przesłanki. Z pytaniem o opłacalność budowy nowych kopalń odesłał nas jednak do zarządu JSW. Za to Włodzimierz Radoła, wiceprezes spółki do spraw handlowych stwierdził, że należy o to pytać przedstawicieli Skarbu Państwa, którzy mają w tej sprawie decydujący głos.

Tymczasem należąca do czeskiego właściciela spółka Karbonia PL wkrótce przystąpi do rozpoznania złóż zalegającego pod Rączycami węgla koksującego. Jego wydobycie od strony czeskiej kopalni ČSM może się rozpocząć najwcześniej w 2010 roku.